

Sygn. akt IV U 1216/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2016r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSO Jerzy Zalasieński
Protokolant	st. sekr. sądowy Małgorzata Wierzbicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 października 2016r. w S.

odwołania J. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z dnia 13 sierpnia 2015 r. (Nr (...))

w sprawie J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do świadczenia przedemerytalnego

**I. zmienia zaskarżoną decyzję i ustala J. K. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 04 sierpnia 2015 r.;**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz J. K. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Sygn. akt IV U 1216/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 13.08.2015 r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. działając na podstawie art. 2 ust. 1 i ust. 3 pkt 1,2,3 oraz ust. 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2013 r. Nr 170 ze zm.) odmówił ubezpieczonej J. K. prawa do świadczenia przedemerytalnego. Przyczyną powyższego było udowodnienie przez J. K. na dzień 31.01.2015 r. okresu zatrudnienia wynoszącego jedynie 33 lata, 2 miesiące i 19 dni, zamiast wymaganych co najmniej 35 lat. Organ rentowy odmówił zaliczenia do okresu zatrudnienia czasu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 8.10.1978 r. do 17.11.1981 r. Zdaniem ZUS, okoliczność kontynuowania nauki przez ubezpieczoną w miejscowości oddalonej o ok. 18 km od gospodarstwa rolnego oraz niewielka powierzchnia tego gospodarstwa jak również zatrudnienie obojga rodziców poza rolnictwem wyklucza stały charakter pracy J. K.. Jest przy tym mało prawdopodobne, jak stwierdził ZUS, aby praca ubezpieczonej była wykonywana w wymiarze znaczącym dla funkcjonowania tego gospodarstwa.

Od decyzji tej odwołanie złożyła ubezpieczona J. K. reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Ubezpieczona wniosła o przyznanie jej prawa do świadczenia przedemerytalnego i zasądzenie na jej rzecz od organu rentowego kosztów postępowania wg norm przepisanych. Zdaniem ubezpieczonej, organ rentowy błędnie nie zauważył, iż fakt pracy obojga jej rodziców poza rolnictwem przerzucał na J. K. ciężar pracy w gospodarstwie rolnym. ZUS nieprawidłowo stwierdził, iż gospodarstwo to było niewielkie, a przy tym nie odniósł się do rzeczywistej jego powierzchni. Ubezpieczona podała ponadto, iż dojazd do szkoły mieszczącej się w S. zajmował jej jedynie ok. 18 minut w jedną stronę i dlatego też okoliczność ta nie może stać na przeszkodzie przyjęciu, iż praca J. K. w rodzinnym gospodarstwie rolnym miała stały charakter (odwołanie wraz z załącznikami k. 1-6).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie powołując się na argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji (odpowiedź na odwołanie k. 7-8).

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje.**

W dniu 3.08.2015 r. ubezpieczona J. K., urodzona (...), złożyła do (...) Oddział w S. wniosek o świadczenie przedemerytalne (k. 1-2 akt ZUS). Powyższe miało związek z tym, iż w dniu 31.01.2015 r. został rozwiązany stosunek pracy łączący ubezpieczoną z (...) S. A. w W.. Stosunek ten ustał z przyczyn nie dotyczących pracownika (świadczenie o pracy k. 15 akt ZUS). Ubezpieczona została zarejestrowana jako bezrobotna od dnia 2.02.2015 r. Przez okres 180 dni, tj. od 2.02.2015 r. do 3.08.2015 r. pobierała zasiłek dla osób bezrobotnych (zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy w S. z dnia 3.08.2015 r. k. 17 akt ZUS). W okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych ubezpieczona nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej (bezsporne). Na podstawie przedłożonych dokumentów organ rentowy ustalił, iż na dzień 31.01.2015 r., J. K. legitymuje się okresem zatrudnienia wynoszącym 33 lata, 2 miesiące i 19 dni. Do okresu zatrudnienia ZUS nie zaliczył ubezpieczonej czasu pracy w gospodarstwie rolnym od 8.10.1978 r. do 17.11.1981 r. z uwagi na kontynuowanie przez nią nauki w miejscowości oddalonej o ok. 18 km od gospodarstwa rolnego oraz niewielką powierzchnię tego gospodarstwa jak również zatrudnienie obojga rodziców poza rolnictwem, co wyklucza stały charakter pracy J. K.. Na tej podstawie zaskarżoną decyzją z dnia 13.08.2015 r. ZUS odmówił ubezpieczonej prawa do świadczenia przedemerytalnego (decyzja k. 20 akt ZUS).

Odwołanie J. K. jest uzasadnione i zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 5 wyżej wymienionej ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet. W ustępie 3 przywołanego artykułu przewidziano, iż świadczenie przedemerytalne przysługuje osobie określonej w ust. 1 po upływie co najmniej 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w ustawie o promocji zatrudnienia, jeżeli osoba ta spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna;
- 2) w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych;
- 3) złoży wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 180-dniowy okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych.

Zgodnie z ust. 5 wymienionego wyżej art. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, do okresu 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w ust. 3, wlicza się:

1) okresy, za które, zgodnie z art. 75 ust. 2 ustawy o promocji zatrudnienia, prawo do zasiłku dla bezrobotnych nie przysługiwało;

2) okresy zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych podjętego w tym okresie; w przypadku gdy zatrudnienie lub inna praca zarobkowa ustanie po upływie 180-dniowego okresu, o którym mowa w ust. 3 pkt 3, prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje, jeżeli wniosek o przyznanie tego świadczenia zostanie złożony w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia ustania zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych.

Na uwagę zasługuje również ust. 2 art. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, w myśl którego za okres uprawniający do emerytury, o którym mowa w ust. 1, uważa się okres ustalony zgodnie z przepisami art. 5-9, art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.) przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Jedyną sporną okoliczność na gruncie niniejszego postępowania stanowiło, czy ubezpieczona na dzień 31.01.2015 r. legitymuje się 35 letnim okresem zatrudnienia. Żadna ze stron nie kwestionowała bowiem spełnienia przez J. K. pozostałych przesłanek wyrażonych w wyżej wymienionych przepisach.

Wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego dał podstawy do ustalenia, iż ubezpieczona na dzień rozwiązania stosunku pracy, tj. 31.01.2015 r., posiada 35 letni okres zatrudnienia. Do uznanego przez organ rentowy okresu 33 lat, 2 miesięcy i 19 dni doliczyć bowiem należy, brakujący do 35 lat, czas pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców od 8.10.1978 r. do 17.11.1981 r.

Z akt ZUS wynika bowiem, iż rodzice ubezpieczonej, H. i M. małżonkowie P., w latach 1976-1998 r. byli posiadaczami gospodarstwa rolnego o powierzchni 3,05 ha, położonego w miejscowości D. gmina Z. (zaświadczenie wydane w dniu 5.12.2013 r. przez Wójta Gminy Z. k. 11 akt ZUS). Ojciec ubezpieczonej w okresie od 1.07.1977 r. do 31.12.1988 r. podlegał, jako rolnik, z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników (zaświadczenie wydane w dniu 10.12.2013 r. przez KRUS PT w S. k. 12 akt ZUS). W okresie od 17.07.1968 r. do 12.08.1987 r. J. K. zamieszkiwała w D. (zaświadczenie wydane w dniu 5.12.2013 r. przez Urząd Gminy Z. k. 10 akt ZUS). W okresie od 1.09.1977 r. do 30.04.1981 r. ubezpieczona uczęszczała do Liceum Zawodowego w S. (świadczenie k. 13 akt ZUS).

Z wiarygodnych, zdaniem Sądu, zeznań ubezpieczonej (k. 21) oraz świadków G. W. (16v) oraz Z. K. (k. 20v-21) wynika, iż J. K. w spornym okresie w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców. W gospodarstwie tym hodowana była trzoda chlewna- kilkanaście sztuk, krowy, kaczki, indyki oraz koza. Małżonkowie P. posiadali również konia. Ubezpieczona w spornym okresie zarówno rano, tj. przed wyjazdem do szkoły jak i popołudniami po powrocie z S., zajmowała się obrządkiem tych zwierząt. Do jej zadań należało dojenie krów oraz wyprowadzanie ich na pastwiska. J. K. wywoziła również bańki z mlekiem. Ranem, na obowiązki te ubezpieczona poświęcała od godziny do półtorej godziny. Ubezpieczona wracała ze szkoły ok. godziny 14 i od tego czasu była gotowa do pracy w gospodarstwie rolnym i zajmowała się tą pracą. Z D. do S. (ok. 18 km) ubezpieczona

podróżowała pociągiem, na co poświęcała w jedną stronę ok. 20 minut. Okresy wakacyjne J. K. spędzała w domu i w tym czasie całymi dniami pracowała w rodzinnym gospodarstwie rolnym. J. K. wykonywała również prace sezonowe, takie jak sadzenie ziemniaków, sianokosy, żniwa, wykopki, młócenie zboża. Okoliczność wykonywania przez ubezpieczoną tych prac wynika również z zeznań świadka D. K. (k. 20v). Świadek ta, spójnie z ubezpieczoną zeznała, iż małżonkowie P. pracowali poza rolnictwem. Ojciec ubezpieczonej pracował bowiem na kolei, zaś matka zajmowała się pracą chałupniczą, tj. kleiła lalki. Z faktu tego, niewątpliwie wywieść należy, iż ciężar wykonywania obowiązków rolniczych obciążał w większym stopniu, niż gdyby osoby te zajmowały się wyłącznie pracą na roli, ubezpieczoną oraz jej brata. Syn małżonków P. mieszkał wówczas z rodziną w D. i pobierał naukę w szkole elektrycznej w S.. Mając na uwadze opisaną sytuację rodzinną ubezpieczonej oraz powierzchnię gospodarstwa rolnego jak również okoliczność, iż hodowane w nim były wyżej wymienione zwierzęta, stwierdzić należy, że w gospodarstwie małżonków P. istniało duże zapotrzebowanie na pracę. Pamiętać należy również o realiach pracy w rolnictwie w spornym okresie, kiedy to większość czynności wykonywała była ręcznie, co potęgowało ich pracochłonność. Dostrzegając wszystkie te okoliczności należy uznać, iż praca ubezpieczonej w rodzinnym gospodarstwie rolnym była stałą, gdyż miała znaczący wpływ na jego funkcjonowanie. W tym miejscu warto przywołać pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21.04.1998 r. II UKN 3/98, zgodnie z którym przez pracę stałą w gospodarstwie rolnym należy rozumieć pracę w wymiarze czasu stosownym do prawidłowego funkcjonowania tego gospodarstwa, zgodnie z jego strukturą przy uwzględnieniu jego obszaru oraz ilości pracujących w nim osób. W innym z orzeczeń Sąd Najwyższy podał (wyrok z dnia 4.10.2006 r. II UK 42/06), iż o stałości pracy domownika w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników decyduje zachowanie - mimo prowadzenia działalności pozarolniczej - gotowości do świadczenia jej na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania. Z wyżej wymienionych powodów, w ocenie Sądu, praca J. K. w spornym okresie wpisuje się w tak rozumiane pojęcie pracy stałej.

W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1.01.1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności:

1) wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. j. Dz. U. z 2013 poz. 1403) oraz

2) czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie.

Z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, wynika, że pojęcie domownika przysługuje osobie bliskiej rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Z wyżej wymienionych dowodów wynika, że J. K. w okresie od 8.10.1978 r. do 17.11.1981 r. spełniała te kryteria. Sąd Okręgowy podziela wykładnię Sądu Najwyższego zawartą w wyroku z dnia 3.06.2014r. sygn.. akt III UK 180/13 zgodnie z którą jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia świadczona była przed dniem 1 stycznia 1983 r. w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy, to przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się ten okres, także gdy przypadał on w czasie wakacji szkolnych (art. 10 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a u.e.r.f.u.s.). Należy przy tym zaznaczyć, że praca ubezpieczonej nie była tylko doraźną pomocą wykonywaną zwyczajowo przez dzieci osób zamieszkałych na terenach wiejskich. Powtórzyć należy, iż w gospodarstwie rolnym małżonków P. było duże zapotrzebowanie na pracę. Należy bowiem dostrzec, iż gospodarstwo to, przeciwnie niż stwierdził organ rentowy, nie było niewielkie, gdyż obejmowało ok. 3 ha.

Na tej podstawie Sąd uznał, iż prace wykonywane przez J. K. w rodzinnym gospodarstwie rolnym w okresie od 8.10.1978 r. do 17.11.1981 r. miały charakter stały. Tym samym należy ja uznać za okresy składkowe w rozumieniu art.

10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a w konsekwencji, należy je zaliczyć do okresu zatrudnienia w trybie art. 2 ust. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

W tej sytuacji Sąd, opierając się na treści art. 7 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, przyznał ubezpieczonej prawo do tego świadczenia od dnia następnego po dniu złożenia przez nią wniosku, tj. od 4.08.2015 r.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc w zw. z art. 99 kpc w zw. z § 9 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.